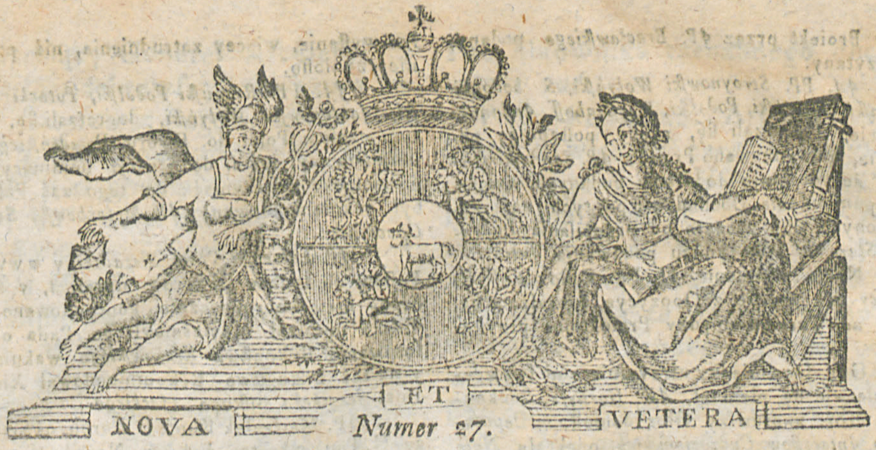


Numer 27.

GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 4. KWIETNIA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 4. Kwietnia.

SESSYA SEYMOWA LXXXV.

Dnia 31. Marca.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, po Zagaieniu Sessyi przez J.P. Marszałka Konfed: Kor: zabrał Głos JP. *Krasicki* Poseł *Czerniechowski*, w ktorym wyraziwszy, iż należy ze wszelkich zrzodeł szukać powiększenia Dochodow Skarbu Korónnego, dwa do powiększenia tegoż Skarbu w podanych przez siebie Proiektach dał sposoby. Pierwszy, aby Pensya Ministrów Naszych, do połowy zmnieyszona została. Drugi, ażeby Dziedzic Miasta *Dubna*, z dochodu tak wielkiego, który *Kontrakty* przynoszą, 50. Tysięcy do Skarbu corocznie opłacał; lub ieśliby tego niechciał, ażeby tam *Kontrakty* przeniesione zostały, ktoby takową kwotę opłacać obowiązał się.

JP. *Kublicki Inflatski*, w Głosie swoim przekładał, iż pomnożenie Skarbu Publicznego być może, z Xięstwa *Siewierskiego*, z Intrat Biskupstwa *Krakowskiego*, z Dochodu *Spektaklow*, tudzież od *Zydow*, ieśli im wolność dana będzie za Rogatkami *Warszawskiemi* budowania się. Nakoniec upraszał N.Pana, aby Biskupstwo *Krakowskie* wakujące konferować raczył; zaś JX. *Naruszewicza* Biskupa *Smoleńskiego* względom Krola Jmci polecał.

JP. *Kwilecki* Poseł *Poznański*, w Głosie swoim przekładał sposoby, iakowemi y z czego Intraty podawane być maią, od ktorych *Procent Dziesiąty* opłacać należy; ażeby ten publiczny Podatek zarowno każdego dotykał *Obywatela*; przeto upraszał, żeby, gdy iednomyślna niezachodzi Zgoda, szedł *Turnus* między Dwoma Proiektami podanemi, iednym przez Xięcia Jmci *Poniatowskiego* Podskarbiego W.X. Lit: a drugim przez JP. *Moszyńskiego* Posła *Bracławskiego*.

O toż samo w obszernych swych Głosach upraszali JJ. PP. *Malczewski* Kasztelan *Rogoziński*, *Rożnowski* Poseł *Gnieźnieński*, y inni JJ. PP. Posłowie *Wielkopolscy*.

Xiąże Jmć *Czetwertyński* Kasztelan *Czerniechowski*, obszernie przekładał, że gdyby inny sposob podawania *Intraty* był przepilany nad ten, ktory iest wyrażony w Proiekcie *JP. Bracławskiego*, tedy nie byłaby zachowana sprawiedliwość w rownym Opłacaniu Podatkow, gdyż nierownie więcey opłacałaby Prowincya *Małopolska*, aniżeli *Wielkopolska*. Upraszał przeto,

ażeby Proiekt przez *JP. Bracławskiego* podany, był czytany.

JJ. PP. Stroynowski Wołyński, Suchodolski Chełmski, Krasiński Podolski, Weyssenhoff Jnflantski Posłowie, doprasżali się, ażeby postępuiąc porządnie, kontynuowano Proiekt *JP. Sandomirskiego*, w decydowaniu dodatków podanych względem pomnożenia Dochodow, po tych zaś zakończonych, aby zaczęto od przepisania *Lustracyow Starostw*, a na końcu podawania *Jntrat.*

Na to wniesienie, JJ. PP. Posłowie *Wielkopolscy* odezwali się z Opozycyą, doprasżaiącsię, ażeby *ad Turnum* między Proiektami przystąpiono.

Gdy spor między utrzymuiącemi swe zdania załatwić się niemogł, *JX. Garnysz* Podkanclerzy Kor: zabrawszy Głos doniosł, iż *Deputacya do Jnteressow Cudzoziemskich*, odebrała *Notę* przysłaną od Posła Naszego przy Dworze *Berlińskim* Rezyduiącego, ktorą *Ministerium Berlińskie* dało w Odpowiedzi na *Notę* sobie przez Posła naszego podaną; y takową *Notę* oddał JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania.

Po przeczytaniu tey *Noty*, Sessya Seymowa solwowaną została na Cwzartek, na godzinę 10. to iest nadzień 2. Kwietnia.

SESSYA SEYMOWA LXXXVI.

Dnia 2. Kwietnia.

Za przybyciem J. K. Mci do Senatu, JP. Marszałek Konfe: Koron: w Zagaieniu swoim wyraził: Iż staneliśmy na stopniu Sławy przez ustanowienie iednomyślne *Podatkow*, ale to Dzieło, dopoty doskonałe chwalebnym niebędzie, dopoki sposob opisany niezostanie, iakowym też *Podatki* wybierane być maią; a przeto, ażebyśmy iak nayrychley do tak pożądanego doyszli końca, będzie czytał JP. Sekretarz Proiekt stosownie do tego podany.

Zabrał Głos *JP. Potocki* Poseł *Podlaski*, w ktorym wyraził, iż gdy przed nieiakim czasem nastąpiło zapewnienie, że wkrotce Nominacya Posłow do Dworow *Sztokolmskiego, Kopenhadzkiego*, y *Drezdeńskiego*, będzie; zaczym ażeby to zapewnienie uskutecznione zostało, doprasżał się.

Krol Jmć, wezwawszy Ministerium do siebie oświadczył: Ze iak chciałem, tak y teraz chcę nominować Posłow do tych Dworow, do których nominacya zawieszona została; lecz gdy wiadomo wszystkim dobrze, w tym czasie w *Szwecyi* zaszły Rządowe odmiany, zaczym rozumie, ażeby do nieiakiego ieszcze czasu toż wysłanie Posłow odłożone zostało, gdyby prędsze wysłanie, więcey zatrudnienia, niż pożytku nieprzyniosło.

JJ. PP. Rzewuski Podolski, Potocki Lubelski, Jablonowski Wołyński, doprasżali się, ażeby tym czasem Poseł do Dworu *Drezdeńskiego* był nominowany, ieżeli do *Szwecyi* nominacya miasie ieszcze zatrzymać; do tego zaś Poselstwa był rekommendowany *JP. Małachowski* Starosta *Opoczyński.*

JP. Łubieński Poseł *Sieradzki*, y o wysłanie Posłów do tychże Dworow upraszał, y żądał, ażeby materye rozpoczęte kontynuowane były. Tenże upraszał Nayiaśnieyszego Pana o konferowanie Biskupstwa *Krakowskiego* wakuiącego, y na toż Biskupstwo Rekommendował Xiążęcia Imci *Szembeka* Biskupa *Płockiego.*

JP. Marszałek Konfed: Koron: oświadczył, że N. Pan, wkrotce żądaniu Narodu dogodzi w nominacyi Posłów do wszystkich Dworow razem, do których ieszcze nominowani nie są.

Zabrał potym Głos *JP. Dłuski* Poseł *Lubelski*, w ktorym obszernie mianym, przekładał, iakowy sposob podawania *Jntrat* może być naydogodnieyszym, upraszaiąc, ażeby w tey mierze Protekt przez Kollegę swego *JP. Wybranowskiego* Posła *Lubelskiego* podany, mógł być decydowanym.

JP. Połetyło Kasztelan *Chełmski*, podziękowawszy N. Panu za konferowaną sobie Kasztelanią, w dalszym swoim Głosie przekładał, iakowy sposob podawania *Jntrat* może być nayleszy.

Czytał J.P. Sekretarz Seymowy nowy Proiekt podany, względem sposobu podawania *Jntrat*, po ktorego przeczytaniu, *JJ. PP. Rożnowski Gnieźnieński*, y *Drewnowski Łomzieński*, swoie do tegoż Proiektu oddali Dodatki; co wszystko wzięte zostało do *Deliberacyi.*

Czytał potym JP. Sekretarz Seymowy Kontynuacyą Proiektu *JP. Sandomirskiego* względem opłaty od *Starostw Lennością* nadanych, oraz od tych, na które Summy od Obywatelów wniesione zostały; nad którym Artykułem, gdy wielorakie powstały zdania, y te zgodzić się na iedno niemogły; Sessya solwowaną została na dzień następuiący, na godzinę 10.

Z Temeswar d. 24. Lutego. Pogłoska, iakoby *Turcy* znowu iuż osadzili Gore *Allion*, potrzebuie ieszcze potwierdzenia; ale że tam coś Ważnego zachodzić musi, można z tego dochodzić, iż Kom-

menderuiący Generał Artyleryi *de Clerfait*, odebrawſzy zawczora w nocy Sztafetę z *Lugoſz*, zaraz wyſzedł z Balu, na którym ſię znaydował, y o godzinie 3. ranney poiechał ku owey okolicy.

Z Kwatery Głowney Bannatſkiego Korpuſu Woyſka d. 26. Lutego. Kwatery Zimowe u nas, iuż ſkończyły ſię. W tych dniach Kommenderuiący Generał *de Clairfait* odebrał Sztafetę, y zaraz potym gruchnęło haſło do Marſzu. Batalion *de Vins*, z *Orawicza* do *Moldawa* wymaſzerował. Reyment *Palfy* z częścią Artyleryi ruſzył do *Uipalanka*. Kwatera Główna *Bannatſkiego* Korpuſu Woyſka, będzie przenieſiona dnia 8. Marca z *Temeſwaru* ku Granicy.

Z Budy d. 28. Lutego. W *Karlstadt* przy oſtatniey Powodzi, na 30. Domów zapadło, y 80. Domow przez mocne Trzęſienie Ziemi znacznie zoſtało uſzkodzonych.

Z Wiednia dnia 7. Marca. Suplement do dziſieyſzey Gazety naſzey donoſi, że Kommenda pewna od naſzego Korpuſu Woyſka *Kroackiego*, poſunęła ſię dnia 23. zeſzłego Mieſiąca, aż do Murow Fortecy *Vakup*, y ſpaliła mieyſce do *Turczyna Muhmu Agha Chachiam* należące. Poddani *Tureccy* tam nayduiący ſię, poddali ſię pod protekcyą Ceſarſką, i z Kommendą naſzą powracaiącą przybyli do nas. W *Kroacyi* Podpułkownik *Baidlich*, z nieprzyiacielſką ſtratą odpart pewne Korpus *Turkow*, ktore dnia 19. y 21. Lutego Stanowiſko Podpułkownika rzeczonego chciało attakować.

Pięć Kompanii Artyleryſtów, które z większą częścią Artyleryi od przygody z *Węgier* do *Czech* miały maſzerować, odebrało Kontra-Ordynans, y powraca teraz znowu do *Semlina*. *Z Pragi* nawet oczekuią tu na przybycie Artyleryſtów, z czego niezawodnie wnoſić można, że ſpokoyność w *Czechach* nie będzie naruſzoną.

Z Alexandryi w Egipcie d. 5. Stycz. U nas tu panuią teraz całe nadzwyczayne Mrozy. *Murat* Bey z Beyami ſprzymierzonemi ſtoi o kilka Mil od *Kairo* po Kwaterach Zimowych. Gubernator *Alexandryi*, proſił Beya *Trypolitańſkiego* o 50. harmat, ale prozba iego nie miała ſkutku. Spodziewaią ſię tu Sukkurſu, ktory nam od ſtrony *Archipelagu* ieſt obiecany.

Z Paryża d. 6. Marca. Twierdzą teraz, że Woyſka naſze, opuściły *Pondychery*, y że na ich mieyſce weſzło tam Woyſko *Tippo Saiba*.

Z Sztokolmu d. 6. Marca. Już teraz przybywaią zwolna owi Skonfederowani Areſztowani z *Finlandzkiey* Szlachty y tamecznych Officerów. Brygadyera y Kommendora Orderu *Mieczowego* Barona *Haſtfehr*, przywieziono tu y oſadzono także w Zamku *Friedrichſhof*. Ten nayważnieyſzą miał Kommendę w *Finlandyi*, czyli raczey, był Szefem Brygady Graniczney w *Savolax* y *Karelii*, który miał dobywać Zam-

ku *Nyslot*; obległ on wprawdzie Zamek namieniony; lecz odstąpił potym ztamtąd, y (iak słychać) Korrespondencyą zaczął z Kommendantem *Rossyiskim*. Z Brygadyerem *Hastfehr*, przyprowadzono także z *Finlandyi* Maiora *Sandels*, Kapitanów *Wulffkrona*, *Hortulin* y *Ficandt*, z niektoremi innemi ieszcze Officerami, y z Kaznodzieią Woyskowym *Könsberg*.

Pierwsze Korpus Zbroynych *Dalekarlyiczykow*, od kilku dni iuż tu przybyło, y stoi rozłożone przy Krolewskim Zamku *Drotningholm*. Korpus to składa się z 3,200. ludzi, y głoszą, że ieszcze 10. do 12,000. ludzi z *Dalekarlii* y *Jemptland* tu iest spodziewanych. Do tego czasu, nowego *Plenum Plenorum* niebyło ieszcze; o tym zaś, co się dzieie przy Tayney Deputacyi, Dyaryuszu nie wydaią. Tym czasem *Stan Rycerski*, dotąd ieszcze nie zezwolił na ów *Akt Ziednoczenia się y Bespieczeństwa*, y wiele także Osób z *Stanu Rycerskiego* wyiechało iuż z tuteyszey Rezydencyi.

Z Włoch d. 3. Marca. Z trzech Kollegiow obcych Nacyi w *Bononii* fundowanych, Cesarz skassował Kollegium *Węgierskie*, Król *Neapolitański Neapolitańskie*, y Rzplta *Lukieska Łukieskie*. Odmiany te są z znacznym uszczerbkiem dla *Bononii*.

Z Rzymu d. 28. Lutego. Dnia 23. tego Miesiąca, uroczysta zaszła wymiana Ugody między Papieżem y Małoletnią Panienką *Lepri*, która teraz będzie zaślubioną z Synem Xiążęcia *Altieri*, y wniesie mu w Posagu 400,000. *Szkudow*.

Przeszły *Francuski Minister Pryncypalny* Kardynał *de Brienne*, w Kościele Katedralnym w *Nizza*, publicznie odebrał Biret Kardynalski z rąk *Papieskiego* Ablegata *Piccolomini*, ktoremu za to Brylantowy Pierścień wielkiego szacunku, y 1,000. *Szkudow* roczney Pensyi ofiarował.

Dnia 21. umarł tu pierwszy Lekarz *Papieski Natale Salicetti* rodem z *Korsyki*, w 82. roku wieku swego. Sama Biblioteka, która została po nim, szacowana iest do 20, tysięcy *Szkudow*, y Srebra iego do 7,000. *Szkudow* otaxowano. Nikt go barziey nie żałuie, iak Felczerowie, ponieważ on choroby wszystkie bez rożnicy zwykł leczyć krwi puszczeniem. On sam właśnie przed śmiercią kazał sobie ieszcze 30. uncyi krwi upuścić.

Z Semlina d. 26. Lutego. Nowy Basza *Belgradzki*, gorliwy ma być za Woyną, y całe nierad owemu posyłaniu Kuryerow, którému przez rychłe zaczęcie krokow Nieprzyiacielskich koniec uczynić spodziewa się. Przy naszym Korpusie Wolontaryuszow *Serwskich*, erygowano dwie Kompanie Strzelcow. Oporządzaią tu na nowo te Pokoie, w ktorych Cesarz zaprzeszłey Kampani mieszkał.

W Przeszłey Gazecie w Suplemencie, między Konferowanemi Urzędami, zamiast *JP. Romowskiemu*, czytać trzeba *JP. Rosnowskiemu*.

Numer 27

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTĘ DNIA 4. KWIETNIA ROKU 1789.

Z Lizbony d. 12. Lutego. Około uzbroienia Floty naſzey do Cieśniny *Gibraltarſkiey* przeznaczoney, krzątaią ſię pilnie. Flota ta, złożona będzie z iednego Okrętu od 80. harmat, z dwoch Fregat, każda od 40. harmat, z dwóch *Kutter*, y z dwóch Brygantyn, a Kontr-Admirał JP. *de Mello* obeymie Kommendę nad tą Flotą. Uzbraiaią ieſzcze Okręt ieden od 50. harmat, y Fregatę od 40. Na Okręcie pierwſzym nowy Gubernator Baron *de Mozammede* popłynie do *Angola*. Fregatę zaś wyślą do *Rio de Janeiro*, po dochody ztamtąd od zeſzłego Roku.

Z Madrytu d. 25. Lutego. Codziennie ſpodziewamy ſię tu przybycia JP. *del Vaſto* z *Neapolu*, ktory w Charakterze Posła Extraordynaryinego, naſzemu Krolowi Jmci ma winſzować wſtąpienia na Tron. *Z Wenecyi* oczekuiemy tu na JP. *Peſaro* w równym Charakterze. Kawaler *Norunka* Poſeł *Portugalſki* przy Dworze naſzym, w oſobiſtych ſwoich intereſach poiechał do *Lizbony*; Kawaler *de Carvalho* ſprawuie tym czaſem Jntereſſa *Portugalſkie*. Poſeł *Francuſki* poiedzie także do *Paryża*, y Miniſter *Angielſki* JP. *Eden* do *Londynu*.

JP. *Palacios*, ieden z Kommiſſarzów przy Departamencie Woiennym, który w Roku 1787. od przeſzłego Krola do *Pampelony* do więzienia był zaſłany; od teraźnieyſzego Krola Jmci nazad przywołany zoſtał, y u Dworu iuż ſię prezentował. Generał-Adiutant od Leybgwardyi JP. *Mirabel*, otrzymał Dymiſſyą, o którą proſił.

Z Spalatro w Dalmacyi Weneckiey d. 15. Lutego. Od dobycia *Oczakowa* przez Woyſko *Roſſyiſkie*, obadwa Naywyżſi Kommendanci Kraiu tuteyſzego, to ieſt, Kommendant Nadbrzeżny w *Cattaro*, y Generalny *Proveditor* w *Zara*, nadzwyczaynie ſą zatrudnieni. Cotydzień dwa Pocztowe Statki przychodzą z *Wenecyi* do *Cattaro*, y ztam-

tąd do *Wenecyi* powracaią. Senat w *Wenecyi* często iest teraz zgromadzany, y wyprawuie często Baty Pocztarskie do Kawalera *Emo*. Słychać, że Kawaler *Emo* gotować się ma do sekretney Expedycyi. Y u nas także czynią przygotowania Woienne.

Z Londynu d. 10. Mar: Zdrowie naszego Krola Jmci, codziennie większey nabiera mocy y stałości. W Niedzielę Król Jmć z Królową y z Królewnami naydował się na Nabożeństwie w Kaplicy Prywatney w *Kew*, gdzie Biskup *de Gloucester* Dr: *Halifax* miał Kazanie.

Wczora Krol, w assystencyi rozmaitych Pułkowników od Armii, iechał konno na przeiażdżkę. Jechał zaś przez *Richmond* ku Zwierzyńcowi, gdzie Krolowa z Krolewnami czekała w karecie, y potym do *Kew* w naylepszym zdrowiu powrocił. Wielka liczba Spektatorów, widząc zdrowego Krola, z radości płakała.

Rozmaite Towarzystwa znaczne, dzisia iuż obchodziły Ozdrowienie Krolewskie, przez kosztowne uczty, przy ktorych za kontynuacyą zdrowia Krola Jmci, tudzież za zdrowie naszego nad wszystkie pochwały wyniesionego *Pitta*, y Ministrów innych, gęste kielichy spełniano. Partya Oppozycyi, przy okolicznościach teraźnieyszych postrzegła oczywiście, iak Narod iey niesprzyia, y co za smutne widoki każdy sobie wyobrażał na umyśle, gdyby rzeczona Partya do *S*tyru Rządu dostała się była. Ponieważ zaś tak pewną ona nadzieię (ale teraz szczęśliwie zawiedzioną) do tego czyniła sobie, przeto snadnie dochodzić można, iak to ią obchodzić musi, że zamiarow swoich niedopięła. Gazety Ministerialne wymieniaią niektorych z tey Partyi, którzy prawie od siebie odchodzić maią, mianowicie o JP. *Burke* powiadaią, że podobno pomocy będzie potrzebował Doktora *Willis*.

Z Listu z Kopenhagi d. 7. Marca. Po Konferencyi od *Korpusu Dyplomatycznego* u Grafa *de Bernstorf* odprawioney, Szlachcic *Szwedzki*, zowiący się *Benzenstierna*, ktory (iakeśmy pisali) od *Angielskiego* Kapitana zakupił Okręt, w celu spalenia Floty *Rossyiskiey* tu stoiącey, wzięty iest od Kommendanta w obecności Ministra Policyi, y Sekretarza przy Departamencie Cudzoziemskim, z Domu *Szwedzkiego* Ministra Barona *d'Albedyhl* (do ktorego był się schronił) y do Cytadelli transportowany został. Wyznaczono Kommissyą na sądzenie tey Sprawy y słuchanie Jnkwizycyi. W każdym teraz domu spisuią nieznaiomych Komorników tamże mieszkaiących, tudzież Professyą y sposob do życia, ktorym się każdy utrzymuie.

Z Multan d. 1. Marca. Rossyiczycy naywiększe trudności w Mar-

ſzu zdarzaiące ſię, umieią zwyciężyć. Po tuteyſzych okolicach leży śniegu na 2. do 3. ſtop wyſokości; aby więc ten śnieg głęboki, nie był do Marſzu im przeſzkodą, przed kolumnami poſyłaią na 1,000. wołow po 6. ſztuk do ſiebie ſprzężonych, ktore tak dobrze śnieg utratuią, iż Woyſka bez uciążliwości maſzerować mogą. Liczne, iak ſłychać, transporta Rekrutów przybywaią do Armii *Romanzowa*, y rozmaite Powiaty, w ſamych *Multanach* od Woyſka *Roſſyiſkiego* zaięte, pewną onych liczbę przyſtawić muſzą. Między Woyſkiem *Roſsyiſkim* w *Multanach*, naylepſza Woienna karność zachowuie ſię, aby nikomu z Mieſzkańcow pochopu do iakowey uciążliwości niedawano; przytym, wſzyſtko gotowemi pieniędzmi opłaca ſię.

Z Wiednia d. 11. Marca. Generał Artyleryi Baron *de Vins*, na nowo na zdrowiu zapadł, y przeto niemógł ieſzcze do *Kroacyi* wybierać ſię na obiecie Kommendy Generalney na mieyſcu Feltmarſzałka *Laudona*, ktory, iak głoſzą, Kommenderować ma Armiią od 70,000. ludzi, y wtargnąwſzy z nią do *Wołoſzczyzny*, tak pomyślną z drugiey ſtrony *Dunaiu* obierać ſytuacyą, ażeby przez to ułożona wyprawa na *Belgrad*, tym ſnadniey być mogła do ſkutku przywiedzioną.

Znaczną część Polnego Ekwipażu Feltmarſzałka *Haddicka* wyſłano przodem do *Węgier* do Dobr iego *Futack*; ku końcowi zaś tego Mieſiąca, Feltmarſzałek ſam ztąd wyieżdża. Podług rozrządzenia iego, dzieią ſię iuż przy Armii wſzyſtkie dyſpozycye, końcem oblężenia *Belgradu*, wraz po przybyciu Feltmarſzałka. Na ten koniec przyſtawiono tam iuż wiele Faſzyn, Drabin, Worów, &c: Reymenta ſpieſzą teraz ku Granicy, mianowicie w *Syrmii* y *Bannacie*, gdzie y *Turcy* iuż ſię pomykaią, y z wolna zbieraią ſię.

Ceſarz Jmć teraz choruie cokolwiek na *Aſthma*, przeto Doktorowie muſieli złożyć *Conſilium Medicum*.

Z Bannatu doſzła wiadomość, że Generał-Maior Graf *Pallawicini* z ran ſwoich od Nieprzyiaciela odebranych, umarł w *Temeſwarze* d. 3. tego Mieſiąca.

Z Włoch d. 3. Marca. Przez *Wenecyą* doſzła wiadomość, że Poſpolſtwo w *Carogrodzie*, ieſzcze ieſt nieſpokoyne, y groziło śmiercią rozmaitym Miniſtrom *Porty*, przeto y Zołnierſką ſtraż po Mieście powiękſzono. Podług tychże wiadomości, *Porta* naywiękſze czyni przygotowania do ſilnego prowadzenia Kampanii tegoroczney. W *Carogrodzie* zapas zbożowy tak ieſt niewielki, że na 3. Mieſiące tylko wyſtarczyć może. Przez ten niedoſtatek y przez drogość innych żywności, nieukontentowanie między Poſpólſtwem coraz natęża ſię barziey.

Doniesienie z Warszawy dnia 5. Kwiet: R. 1789.

Opisanie Człowieka zbiegłego, który różnemi podstępami zaciągnąwszy Długu 7735. *Złotych Cesar*: uiechał z *Wiednia* na dniu 13. Marca 1789. Ten Człowiek zbiegły zowie się *Maboux*, do 5. y puł stopy wysoki, otyły, twarzy białokurowatey, dziobaty, oczu ciekących, włosow płowych, y mocno kędzierzawych, brew y broda tegoż koloru włosow dochodzi, 34. lat wieku swoiego, rodem z *Francyi*, niewiele mówi po *Niemiecku*, y to znacznie zarywaiąc akcentu *Francuskiego*. Ma sfabrykowany paszport do Miasta *Turynu*, udaiąc iakoby go miał od Posła Dworu swego w *Wiedniu* bąłącego. Suknie, ktore z sobą pobrał, są po większey części atłasowe y axamitne. Na Pocztamtach przezywał się *Perier*. Względem poszukiwania tego człowieka, gdy JP. *de Cache* sprawuiący interesa Dworu Cesarsko-Krolewskiego w *Warszawie* uczynił rekwizycyą, ktoby się o nim dowiedział, raczy zaslac uwiadomienie do tegoż JP. *de Cache*, za co donoszący przyzwoite mieć będzie zawdzięczenie.

Uwiadomia się Publiczność, iż od N. *Josko Abramowicza* z *Warszawy* zbiegłego, z podeyrzenia o kradzież odebrane są rzeczy przez Urząd Miasta *Sierpca*, które przez Kredytora pewnego tegoż N. *Joska* za dług ścigaiącego są odebrane, y wykupione. Znayduią się w *Warszawie* w domu JP. *Czapskiego* Generała Leytnanta Woysk Kor: przy Ulicy *Zabiey* to iest: kilka platow kartonu, kilka takichże firanek od okien, kilka prześcieradeł, tolub kalztanów z powleczeniem, kilka łyżek srebrnych, noży y grabkow, z pewnemi literami, koń wrzostu małego, z pewnemi znakami, za ktorych dowodnym okazaniem, Właściciel tych rzeczy będzie mógł oneż odebrać, za powroceniem expensy przez wynalazcę poniesioney.

Jan *Schropp* Bandażista z *Magdeburga* przyiechawszy do tey Stolicy, ofiaruie swe usługi wszystkim; którzy są attakowani Rupturą, wyiściem kiszki tylney, płynieniem Macicy, y bez ustannym uryny podczas snu, Jego banderze Urynalne, Podpinalne, bez urażenia udów lekkiemi się staią, y pomagaią wszystkim w tym rodzaiu Chorobom wewnętrznym w oboiey płci. U tegoż dostanie *Sondes*, *Bougies*, sikawek do płukań, mieszkow flexibilnych złożonych z gummy elastyczney JP. Bernard. Biegłość iego w swey sztuce przez kilkanaście lat praktycznie doświadczana, aprobowana iest od rożnych Akademii Lekarskich w *Prusiech*, w *Magdeburgu*, w *Paryżu*, y od tuteyszych Medycyny Doktorów. Mieszka na Ulicy *Koziey* przy Poczcie u J. Pani *Rasche* pod Numerem 626. Nie zabawi dłużey w *Warszawie* iak do dnia 10. Kwietnia.

W Kamienicy na Krako: Przedm: pod N. 424. iest całe piętro z meblami y z bilarem tudzież iedna Izba na drugim piętrze do naięcia.

Syn Jakuba Fryderyka *Moses*, opuściwszy Oyca swego od lat 18. żadney dotychczas nie daie o sobie wiadomości, ma zaś (iak powiadaią) bawić się w *Polszcze*. Prosi go y zaklina Ociec na miłość Rodzicielską, aby iak nayprędzey do Oyca swego przybywał, gdyż Matka iego umarła, a połowa substancyi znaczney Oycowskiey na niego przypada. Przybycia iego iak nayprędszego nie tylko dla tego Ociec żąda, iż radby oglądał swoiego syna, ale że y substancya iego naymniey do Dwudziestu Tysięcy *Talarow* wynosząca, uszczerbek iaki ponieść mogłaby. *Gottfrid Moses, w Prusiech Wschodnich, w Jelance Niemieckiey d. 6. Stycznia 1789.*

Drugie Piętro Kamienicy *Szotowska* zwaney, na *Nowym Swiecie* przy Jatkach Rzeźniczych pod N. 1316. sytuowaney, z wszelkiemi wygodami, y przytym góra y piwnica do tego piętra należące, z mocy Dekretu Kommissyi za Reskryptem JKMci agituiącey się, na przedaż y licytacyą publiczną są determinowane; ktorych licytacya w rzeczoney Kamienicy d. 2. Maia 1789. po południu o godz: 3. odprawiać się będzie. Życzący sobie nabyć, może wcześniey swoią Offerencyą w Kancellaryi Juryzdykcyi *Bożydar y Kałęczyna* zapisać, y Terminu licytacyi attentować powinien. Oraz, w teyże Kamienicy, Aukcya na rózne Rzeczy Dnia 6. y 7. Kwietnia po południu odprawiać się będzie.

Karczma Zaiczdna na Trakcie *Raszyńskim* prosto *Alyi* Koszar *Uiazdowskich* niedaleko Okopów sytuowana, wraz z Cegielnią na grunc̃ie Czynszowym stoiącą, iest za pomierną cenę do sprzedania; ktoby sobie takowey życzył nabyć, niech się uda do JP. Sekretarza *Lesznie wskiego* mieszkaiącego w Cekkauzie na *Długiey* Ulicy obok Kościoła *S. Troycy*, a tam zupełnie zainformowanym będzie.